Dz. I. 157.9. 2026 P. Oświadczenie (pismo) P. Bzowik

Rodzice dzieci uczęszczających do

Szkoły Podstawowej w Wierzbiu

Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich

Ul. Okólna 113

42-218 Częstochowa

[redacted]

Burmistrz Praszki oraz Rada

Miejska w Praszce

URZĄD MIEJSKI W PRASZCE
WPŁYNĘŁO
Kancelaria Ogólna
Dnia 03. 08. 2026
Ilość załączników 9559/2026
Podpis

Petycja

Na podstawie ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz.U. z 2018 r. poz. 870 ze zm.) wzywamy Radę Miejską w Praszce oraz Burmistrza Praszki do odstąpienia od zamiaru wypowiedzenia umowy użyczenia budynku szkoły w Wierzbiu zawartej ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Szkół Katolickich z siedzibą w Częstochowie lub co najmniej do wstrzymania tej decyzji do czasu przeprowadzenia rzetelnych analiz i rzeczywistych konsultacji społecznych.

Planowane wypowiedzenie umowy wprost doprowadzi do likwidacji szkoły funkcjonującej w Wierzbiu. W naszej ocenie byłaby to decyzja przedwczesna, nieproporcjonalna i nieuwzględniająca dobra dzieci oraz interesu lokalnej wspólnoty samorządowej.

Szkoła nie jest wyłącznie budynkiem ani pozycją w budżecie gminy. Jest instytucją publiczną służącą mieszkańcom, miejscem wychowania kolejnych pokoleń, centrum życia społecznego i kulturalnego oraz elementem tożsamości miejscowości. Likwidacja szkoły oznacza nie tylko zmianę organizacyjną, ale także trwałe osłabienie potencjału rozwojowego Wierzbia.

Szczególny niepokój budzi sposób prowadzenia sprawy. Decyzje o tak daleko idących skutkach powinny być poprzedzone otwartym dialogiem z mieszkańcami, rodzicami, nauczycielami oraz organem prowadzącym szkołę. Tymczasem lokalna społeczność została postawiona przed faktem dokonanym, bez przedstawienia pełnej analizy skutków społecznych, edukacyjnych i finansowych planowanych działań.

Podkreślamy, że zgodnie z art. 1 ustawy – Prawo oświatowe system oświaty służy w szczególności zapewnieniu każdemu uczniowi warunków niezbędnych do jego rozwoju, wychowania i opieki. Wszelkie decyzje dotyczące funkcjonowania szkoły powinny być oceniane przede wszystkim przez pryzmat dobra dziecka, a nie wyłącznie kryteriów ekonomicznych.

Nie kwestionujemy potrzeby odpowiedzialnego gospodarowania środkami publicznymi. Jednak oszczędności nie mogą być osiągane kosztem jakości edukacji, bezpieczeństwa dzieci oraz spójności lokalnej społeczności. Zamknięcie szkoły może przynieść skutki odwrotne od zamierzonych – zwiększyć koszty dowozu uczniów, pogłębić proces wyludniania miejscowości oraz ograniczyć atrakcyjność Wierzbia dla młodych rodzin.

Zgodnie z Konwencją o prawach dziecka we wszystkich działaniach dotyczących dzieci nadrzędnym kryterium powinno być ich dobro. Oznacza to, że względy finansowe nie mogą

automatycznie przeważać nad bezpieczeństwem, stabilnością procesu edukacyjnego oraz dobrem uczniów.

Do dziś mieszkańcom nie przedstawiono rzetelnego wyliczenia rzeczywistych korzyści finansowych wynikających z wypowiedzenia umowy, z uwzględnieniem wszystkich kosztów pośrednich i długofalowych. Bez takiej analizy nie sposób uznać planowanej decyzji za w pełni racjonalną i opartą na zasadzie należytej gospodarności.

Niezrozumiałe jest również to, że zamiast podjąć próbę wypracowania rozwiązania z dotychczasowym użytkownikiem budynku, rozważana jest decyzja prowadząca do zakończenia działalności szkoły do której uczęszcza 91 dzieci . Organ administracji publicznej powinien dążyć do poszukiwania rozwiązań najmniej dotkliwych dla mieszkańców, zwłaszcza gdy dotyczą one edukacji dzieci.

Twierdzenie, że wypowiedzenie umowy użyczenia budynku nie oznacza likwidacji szkoły, jest próbą oddzielenia formalności od rzeczywistych skutków tej decyzji. W praktyce jest to działanie pozorne. Szkoła nie istnieje wyłącznie jako wpis w dokumentach – aby mogła realizować swoje zadania, musi posiadać miejsce, w którym uczą się dzieci. Odebranie budynku oznacza odebranie szkole możliwości funkcjonowania. Nie można twierdzić, że szkoła nadal istnieje, jeśli pozbawia się ją warunków do prowadzenia działalności, że nie likwiduje się szkoły, jeśli jednocześnie odbiera się jej dach nad głową. Dla dzieci, rodziców i nauczycieli nie ma znaczenia nazewnictwo zastosowane w uchwałach czy pismach urzędowych. Liczy się efekt. A efektem wypowiedzenia umowy użyczenia będzie brak możliwości dalszego funkcjonowania szkoły w Wierzbiu. Jest to więc de facto jej likwidacja, niezależnie od tego, jak zostanie nazwana przez Gminę.

Likwidacja szkoły jest decyzją praktycznie nieodwracalną. Jeżeli w przyszłości liczba dzieci wzrośnie lub zmienią się potrzeby mieszkańców, ponowne utworzenie szkoły będzie wielokrotnie droższe i znacznie trudniejsze niż utrzymanie już istniejącej placówki. Z tego względu decyzja wymaga szczególnej rozwagi oraz wyczerpania wszystkich możliwych alternatyw.

W naszej ocenie rolą samorządu jest wspieranie lokalnych społeczności, a nie podejmowanie działań prowadzących do ograniczenia dostępu do edukacji oraz osłabienia życia społecznego w miejscowościach wiejskich. Samorząd został powołany do realizacji potrzeb wspólnoty mieszkańców, dlatego oczekujemy, że głos tej wspólnoty zostanie wysłuchany i potraktowany z należytą powagą.

W związku z powyższym żądamy:

- odstąpienia od zamiaru wypowiedzenia umowy użyczenia budynku szkoły w Wierzbiu lub co najmniej odroczenia tej decyzji do czasu zakończenia dialogu ze stronami zainteresowanymi;
- przedstawienia mieszkańcom pełnej analizy skutków społecznych, edukacyjnych i finansowych planowanych działań;
- przedstawienia wszystkich możliwych alternatywnych rozwiązań pozwalających na dalsze funkcjonowanie szkoły;
- podjęcia rzeczywistych i konstruktywnych negocjacji ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Szkół Katolickich w celu wypracowania rozwiązania satysfakcjonującego obie strony;
- przeprowadzenia otwartych konsultacji z mieszkańcami, rodzicami i społecznością szkolną przed podjęciem ostatecznej decyzji.

Historia rozliczy tę decyzję nie z zapisów uchwał ani z oszczędności zapisanych w budżecie, lecz z jej skutków dla dzieci i mieszkańców. Budżet można zmienić w kolejnym roku. Szkołę, która zniknie z mapy naszej miejscowości, niezwykle trudno będzie odbudować. Straconego zaufania mieszkańców również nie da się odzyskać jedną uchwałą.

Samorząd nie jest właścicielem mieszkańców ani ich dzieci. Został wybrany po to, aby służyć wspólnocie i chronić jej dobro. Dzisiaj mają Państwo wybór: zapisać się w historii naszej gminy jako ci, którzy potrafili usiąść do rozmów i znaleźć rozwiązanie, albo jako ci, którzy odebrali mieszkańcom szkołę, choć można było tego uniknąć.

Za kilkanaście lat nikt nie będzie pamiętał, ile wynosiła nadwyżka budżetowa ani jakie oszczędności planowano osiągnąć. Mieszkańcy będą natomiast pamiętać, kto podjął decyzję o odebraniu ich dzieciom szkoły – miejsca, w którym dorastały, zdobywały wiedzę, zawierały przyjaźnie i uczyły się odpowiedzialności.

Nasz sprzeciw nie wynika z emocji, lecz z odpowiedzialności za przyszłość naszych dzieci i naszej miejscowości. Oczekujemy, że decyzje dotyczące edukacji będą podejmowane w sposób transparentny, odpowiedzialny i z poszanowaniem głosu mieszkańców, którzy tworzą wspólnotę samorządową.

Prosimy, aby przed podjęciem ostatecznej decyzji spojrzeli Państwo nie na tabelę wydatków, lecz na twarze dzieci, dla których ta szkoła jest miejscem nauki, bezpieczeństwa i codziennych relacji. Każda decyzja ma swoją cenę. W tym przypadku zapłacą za nią najmłodsi mieszkańcy naszej gminy oraz kolejne pokolenia. Tego ciężaru nie da się przeliczyć na złotówki. Prosimy, abyście Państwo nie pozwolili, by Wierzbie stało się kolejną miejscowością, z której zniknęła szkoła. Bo gdy gaśnie szkoła, gaśnie serce wsi. A kiedy serce przestaje bić, bardzo trudno przywrócić je do życia.

Do Petycji dołączone zostają listy poparcia z podpisami rodziców i lokalnej społeczności.

Liczba stron petycji 38.